Katecheza : Niedziela Palmowa

Dzień dobry, witam Wszystkich . Pomódlmy się wspólnie :

W Imię Ojca i Syna i Ducha Swiętego. Amen.

Aniele Boże stóżu mój, Ty zawsze przy mnie stój

Rano, wieczór, we dnie , w nocy

Bądź mi zawsze ku pomocy.

Broń mnie od wszystkiego złego

I doprowadź do żywota wiecznego. Amen

Zaspiewajmy : Gdy religia się zaczyna

Robi mi się dobra mina

Hop siup tra- la –la

Dzieckiem Bożym jestem ja.

Hop siup tra –la –la

Dzieckiem Bożym jestem ja.

Anioł Stróż mi podpowiada

Że się kręcić nie wypada

Hop siup tra – la la

Dzieckiem Bożym jestem ja . (2*)

Wczorajsza niedziela, to niedziela bardzo radosna. Dlaczego ??

Zaraz Wam opowiem : Pamiętacie, jak obiecany przez Boga zbawiciel urodził się? Jakie to były swięta ?

Później Jezus rósł, uczył się, pomagał w pracach domowych swojej rodziny. Gdy stał się dorosły, wyszedł do ludzi i zaczął nauczać, mówiliśmy o tym tydzień temu. Pan Jezus nie tylko nauczał, ale także bardzo pomagał ludziom, pocieszał zmartwionych, uzdrawiał chorych, karmił głodnych, powracał także do życia tych którzy umarli. Jezus za swoją działalność nie brał pieniędzy, zatrzymywał się tam, gdzie udzielono mu gościny.

Zaspiewajmy : „ **Sercem kocham Jezusa**" (*you tube*)

Coraz więcej ludzi chodziło za Jezusem, słuchało Go, zmieniało swoje życie. Wiadomosci o dobrym nauczycielu rozchodziły się po całym państwie i dalej… Tak minęły trzy lata – *(Pokażcie proszę trzy paluszki*)

Jezus w swojej wędrówce dotarł do największego i najważniejszego miasta w kraju, czyli do stolicy która nazywała się **Jerozolima**. - (*a jak nazywa się stolica naszego kraju, czyli Polski*?) Miasto Jerozolima istnieje do dzisiaj. Mieszkańcy Jerozolimy jak dowiedzieli się, że Jezus zbliża się do miasta, bardzo się ucieszyli. Wiele ludzi słyszało o Jezusie, dlatego też tłumnie wyszli przed bramę miasta aby Go powitać. Co to była za radosć !!!

Zaspiewajmy : (klaszcząc) „**Pan radością mą**" " (*you tube*)

Pan radością mą, Pan radością mą

Chcę spiewać mu, bo Pan radością moją jest. (2,3*)

Pana Jezusa posadzono na osiołku, by mógł godnie wjechać do Jerozolimy. (Wtedy nie było samochodów). Łamano zielone gałązki palm i machano nimi radosnie spiewając .

Mieszkańcy z tej radości kładli zdjęte przez siebie szale i płaszcze, scieląc je jak dywany. Pan Jezus uroczyscie wjechał do Jerozolimy wśród gwaru, radości , spiewu, wiwatów w atmosferze odczucia miłosci ,wiary ,nadziei.
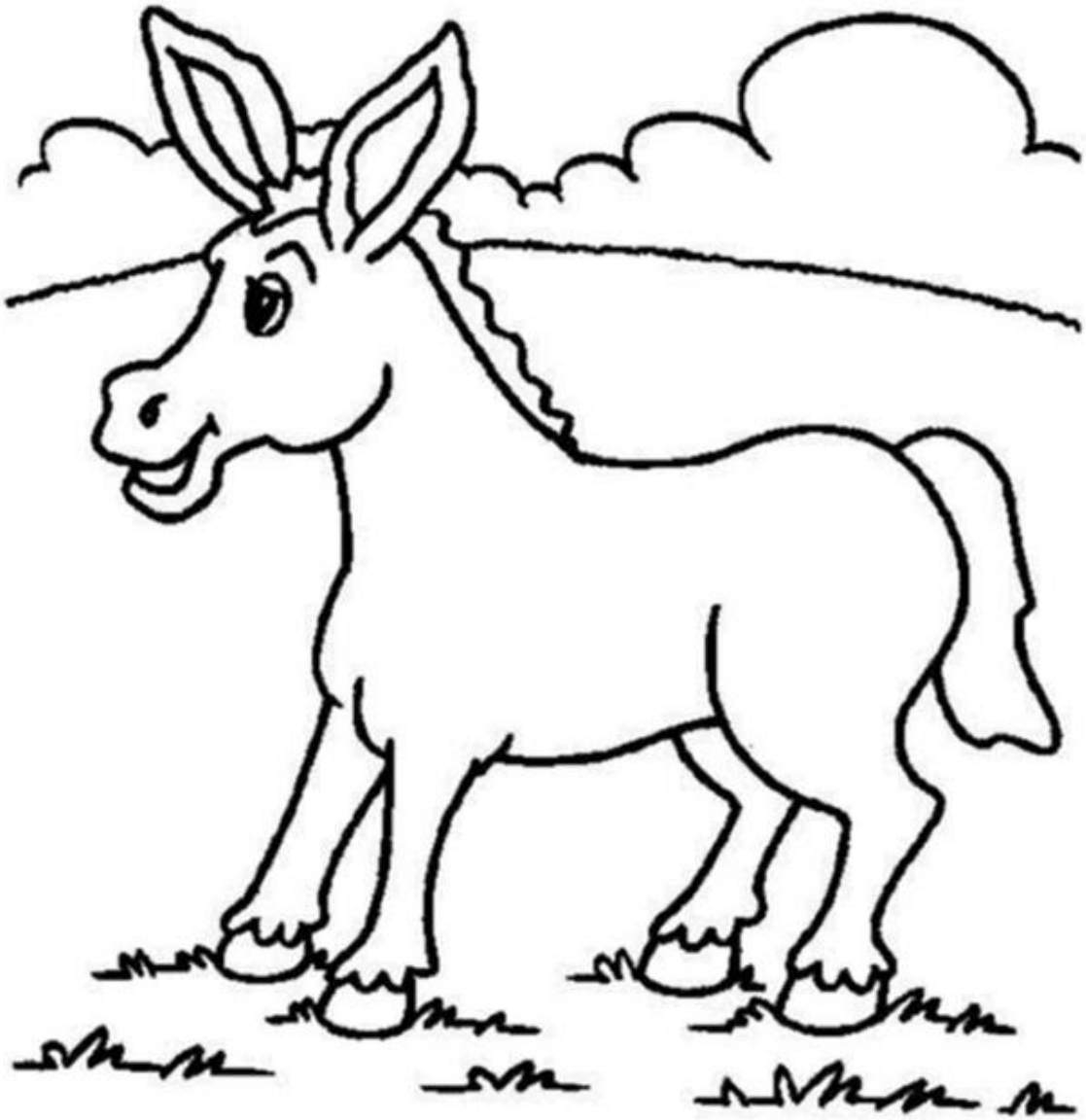
Zachęcam do kolorowanki :